

Poznańskie Studia Polonistyczne
Seria Językoznawcza
vol. 24 (44), nr 1
DOI: 10.14746/pspsj.2017.24.1.15

Agnieszka Sieradzka-Mruk, „*Radość i nadzieja, smutek i trwoga*” w nabożeństwie drogi krzyżowej. Wybrane aspekty ewolucji dyskursu religijnego w XX wieku na przykładzie leksyki dotyczącej uczuć, Biblioteka „LingVariów”, t. 20, Księgarnia Akademicka, Kraków 2016, ss. 255

W ostatnim czasie wzrosła liczba publikacji dotyczących języka uczuć. Dla przykładu można wymienić najnowsze opracowania podejmujące problem komunikowania (czyli bezpośredniego wskazywania, nazywania) emocji, w tym studia semantyczne nad słownictwem denotującym uczucia (również w aspekcie porównawczym): Małgorzata Borek, *Uczucia i emocje w rosyjskich i polskich metaforach. Aspekt lingwistyczny* [2012]; Natalia Zemlanaja, *Semantyka polskich i rosyjskich czasowników wyrażających negatywne stany emocjonalne* [2013]; Agnieszka Wępa, *Językowe komunikowanie uczuć w pieśniach ludowych z Warmii i Mazur* [2014]; także dotyczące ich wyrażania: Natalia Siudzińska, *Formacje ekspresywne we współczesnym języku polskim (na przykładzie wybranych pospolitych nazw osobowych)* [2016]. Zagadnienie przejawiania uczuć (czyli nieświadomego i niezamierzonego ich uzewnętrzniania za pomocą środków parawerbalnych i niewerbalnych) nie cieszy się w środowisku polskich językoznawców (szczególnie polonistów) większym zainteresowaniem¹. Warto dodać, że w roku 2015 ukazał się 9. numer czasopisma „Poznańskie Studia Sławistyczne” [„Poznańskie Studia Sławistyczne” 2015] poświęcony emotywnemu aspektowi języka w słowiańskim dyskursie publicznym.

Recenzowana monografia mieści się w pierwszej grupie publikacji. Jej przedmiotem są bowiem „przejawiające się w badanym materiale zmiany w systemie leksykalnym oraz semantyce nazw uczuć” (s. 8). W zdaniu inicjującym rozprawę Autorka pisze: „Nawet pobieżny przegląd tekstów nabo-

¹ Zob. np. Sykulska 2003, 2004; Klessa, Wagner, Oleśkowicz-Popiel 2011/2012; Wagner 2011/2012; Dementko, Oleśkowicz-Popiel 2012.

żeństwa drogi krzyżowej pozwala dostrzec, że leksyka dotycząca uczuć zajmowała i zajmuje wyjątkowo dużo miejsca w tym gatunku mowy. Sprzyja temu tematyka związana z dramatyczną historią ukrzyżowania Jezusa. Analiza tekstów pokazuje, że jednym z najważniejszych celów odprawiania nabożeństwa, formułowanym nierzadko *explicite*, jest odtworzenie w świadomości uczestników wydarzeń pasyjnych wraz z całym bogactwem przeżyć emocjonalnych” (s. 7).

Opracowanie – poza *Wstępem* (s. 7–9), *Zakończeniem* (s. 219–225), *Źródłami cytowanymi* (s. 227–236), *Literaturą* (s. 237–248) i *Indeksem omawianych leksemów* (s. 249–255) – składa się z 11 rozdziałów.

W pierwszym, zatytułowanym *Uwagi wprowadzające* (s. 11–26), scharakteryzowano ogólnie drogę krzyżową. Krótko przedstawiono historię nabożeństwa (od czasów średniowiecza do współczesności), zaprezentowano wybrane opracowania teologiczne i językoznawcze dotyczące nabożeństwa drogi krzyżowej (z przeglądu wyłania się nader skromna liczba prac lingwistycznych z tego zakresu), poczyniono także wstępne ustalenia terminologiczne. Eksplikację zyskały pojęcia dyskursu, stylu, gatunku, tekstu. Na stronie 13 Autorka deklaruje: „Aby uporządkować terminologię używaną w tym opracowaniu, będziemy mówić o konkretnym *tekście drogi krzyżowej* (nie zapominając o jego uwikłaniach kontekstowych i aspekcie procesualnym) jako o przykładzie realizacji *gatunku drogi krzyżowej*. *Gatunek* z kolei jest wzorcem działania, praktyką w ramach dyskursu. Pojęcie *dyskursu* mimo swej ogromnej wieloznaczności wydaje się w tym wypadku wygodniejsze od pojęcia *stylu* czy *odmiany językowej*, zwraca bowiem uwagę na kontekst sytuacyjny i kulturowy, jednocześnie pozwalając objąć badaniem zjawiska o cechach nietypowych. Dyskurs drogi krzyżowej uważamy za odmianę dyskursu pasyjnego, który z kolei mieści się w obrębie dyskursu religijnego” (s. 13). Słuszność i przejrzystość tak sformułowanych założeń teoretycznych nie podlegają dyskusji.

Omawiany rozdział uzupełniają jeszcze syntetycznie podane uwagi charakteryzujące analizowany gatunek oraz zgromadzony materiał badawczy, który przedstawia się imponująco. Autorka uwzględniła „ok. 100 tekstów dróg krzyżowych wydanych przed soborem watykańskim II i ok. 100 tekstów współczesnych, posoborowych” (s. 16). Istotną część rozważań wstępnych stanowi prezentacja zaplecza metodologicznego. Za przydatne dla prowadzonych badań Agnieszka Sieradzka-Mruk uznała rozróżnienie komunikowania i wyrażania emocji (z koniecznym zastrzeżeniem dotyczącym płynności granic między wskazanymi typami ekspresji językowej). Nie wspomina jednak o przejawianiu uczuć. Ewentualne przejawianie emocji w sytuacji odprawiania nabożeństwa

drogi krzyżowej to interesujący problem badawczy zasługujący na odrębne potraktowanie z zastosowaniem odmiennego instrumentarium analitycznego. Wyekscerpowane jednostki leksykalne Autorka poddaje oglądowi z wykorzystaniem różnorodnych narzędzi opisu. Odwołuje się m.in. do koncepcji pól leksykalno-semantycznych i analizy składnikowej. Agnieszka Sieradzka-Mruk nie poprzestaje na klasycznych metodach badawczych, lecz uwzględnia też procedury wypracowane przez nowsze teorie językoznawcze, takie jak kognitywizm z jego koncepcją prototypu. Taka polimetodologiczność badań w obszarze języka uczuć jest ze wszech miar pożądana, co przekonująco udowodniła – pominięta w prezentowanym fragmencie monografii – Ewa Jędrzejko [2000]. Zwieńczeniem rozdziału jest przegląd literatury dotyczącej nazw uczuć w polszczyźnie. Zwrócić należy uwagę, że nie jest to krytyczne omówienie dotychczasowych opracowań z interesującego Autorkę pola tematycznego, lecz jedynie wykaz – dodajmy: niezwykle bogaty i różnorodny – publikacji poświęconych komunikowaniu emocji. Nie uwzględniono tutaj jednak kilku najnowszych prac: Borek 2012; Zemlanaja 2013; Wępa 2014.

Kolejne części książki mają charakter materiałowo-interpretacyjny. Wypełniają je analizy wyekscerpowanego materiału leksykalnego (rozdziały: *Poziom najwyższy pola uczuć oraz hiponimy wyodrębniające się ze względu na charakterystykę czasową i intensywność* (s. 27–45), *Pole radości i uczuć pokrewnych* (s. 47–66), *Pole sympatii i uczuć pokrewnych* (s. 67–83), *Pole miłości i uczuć pokrewnych* (s. 85–108), *Pola dobroci, łaski, miłosierdzia i postaw pokrewnych* (s. 109–119), *Pole smutku i uczuć pokrewnych* (s. 121–160), *Pole gniewu i złości oraz uczuć pokrewnych* (s. 161–172), *Pole nienawiści, wrogości i niechęci* (s. 173–192), *Pole strachu* (s. 193–210), *Pole zdziwienia* (s. 211–217)). Nie znamy jego liczebności, ponieważ badaczka świadomie zrezygnowała z informacji frekwencyjnych, o czym świadczy następujący wyimek: „Praca zasadniczo nie ma charakteru statystycznego, dlatego zwykle nie podajemy dokładnych danych liczbowych. Określeniami ilościowymi posługujemy się tylko wtedy, gdy dysproporcje między dawnym i współczesnym nabożeństwem są bardzo znaczne, np. dany leksem pojawia się kilkadziesiąt czy kilkaset razy częściej lub rzadziej w tekstach dawnych w stosunku do współczesnych” (s. 22).

Każdy rozdział odznacza się przejrzystą strukturą. Wywód inicjują zebrane na podstawie dotychczasowej literatury przedmiotu uwagi na temat semantyki interesujących Agnieszka Sieradzką-Mruk leksemów. W niektórych wypadkach trzeba było poprzestać na nie zawsze satysfakcjonujących definicjach słownikowych, ponieważ część nazw uczuć nie doczekała się jeszcze dogłębnej analizy znaczeniowej. W takich sytuacjach Autorka wzbogaca informacje

o emocjach ustaleniami psychologów (np. we wprowadzeniu do podrödziału *Pole wstrętu i uczuć pokrewnych* (s. 188–189)). Następna porcja danych wiąże się ze spostrzeżeniami wynikającymi z lektury tekstów nabożeństwa drogi krzyżowej. Badaczka rozpatruje poszczególne pola semantyczne nazw uczuć pozytywnych (radości i uczuć pokrewnych, sympatii i uczuć pokrewnych, miłości i uczuć pokrewnych, dobroci, łaski, miłosierdzia i postaw pokrewnych) i negatywnych (smutku i uczuć pokrewnych, gniewu i złości oraz uczuć pokrewnych, nienawiści, wrogości i niechęci, strachu, zdziwienia).

Cenne wprowadzenie do analiz semantyczno-leksykalnych stanowi charakterystyka poziomu najwyższego pola uczuć, wypełnionego wyrazami o znaczeniu najbardziej ogólnym (*uczucie, czuć, poczuć, emocja, serce, serdeczny, serdecznie, obchodzić*), także opis hiponimicznych w stosunku do tej grupy leksemów wskazujących na intensywność i właściwości czasowe uczucia (np.: *nastrój, wzruszenie, afekt, uniesienie, patetyczny, przejmować się, poruszyć*), nadto słownictwa oznaczającego przeżywanie tego samego co inna osoba uczucia (np.: *wczuć się, wczuwanie się, współodczuwać, empatia*), nazw kodujących zdolność do przeżywania uczuć (np.: *czuły, wrażliwość, wrażliwy, sentymentalny*) oraz denotujących brak przeżywania emocji (np.: *obojętność, nieczułość, oschłość, bezduszość, znieczulica*).

Bogactwo wyekscerpowanego materiału, jego różnorodność semantyczną znakomicie odzwierciedlają mniejsze jednostki tematyczne w obrębie rozdziałów. Tak np. w najrozleglejszej części pt. *Pole smutku i uczuć pokrewnych* (s. 121–160) znajdziemy ustalenia na temat centrum wydzielonego pola (m.in. leksemy: *smutek, smutny, smutno, smutnie, smucić się, zasmucić/zasmucać, rzewny, rzewnie, niezadowolenie*), następnie pola żalu i uczuć pokrewnych (rozpadającego się na liczne podpole: nazwy oznaczające żal czegoś, nazwy oznaczające żal kogoś/nad kimś, nazwy oznaczające żal za grzechy, nazwy oznaczające żal do kogoś, podpole goryczy i rozczarowania, podpole zniechęcenia i załamania, podpole rozpacz i beznadziejności), pól zmartwienia, przykrości (z podpolami bólu i cierpienia, okrucieństwa i złośliwości), wstydu. Najmniejszym skomplikowaniem z kolei charakteryzują się pola dobroci, łaski, miłosierdzia, zdziwienia.

Czytelnika rozprawy Agnieszki Sieradzkiej-Mruk uderza drobiazgowy ogłd słownictwa dotyczącego uczuć. Autorka konsekwentnie zwraca uwagę na uwikłania kontekstowe badanych nazw, dzięki czemu możliwe jest ukazanie wieloznaczności poszczególnych leksemów czy określenie składników sytuacji emocjonalnej, takich jak podmiot uczucia, jego obiekt, przebieg czasowy itd. Szkoda, że z pola obserwacji badaczka wyłoczyła zjawiska gradacji, ambiwalencji i gamy emocji. Osobnego komentarza nie doczekały się

też intensyfikatory obudowujące słownictwo denotujące uczucia. Wnikliwa lektura korpusu wypowiedzi pozwoliła dostrzec swoiste cechy stylistyczne pewnych grup tekstów, na co wskazuje taki np. fragment: „Tautologie i pleonazmy wydają się charakterystyczną cechą stylu ks. K. Kiersnowskiego, chociaż korzenie ich tkwią w stylu biblijnym, a nawet sięgają do cech języków biblijnych: hebrajskiego i aramejskiego [...]” (s. 150). Z innego cytatu wyłania się z kolei niezwykle interesująca perspektywa badań nad frazematyką gatunkową, w tym wypadku nad reproduktami występującymi w tekstach nabożeństwa drogi krzyżowej: „Godna uwagi jest powtarzalność połączeń *wrogi tłum*, *złowrogi tłum*, które nabierają charakteru frazemów [...]. Przypomnijmy, że w przedsoborowych tekstach spotykaliśmy *tłum rozjuszony* lub *wściekły*” (s. 178).

O wysokich walorach recenzowanej monografii świadczą również nośne poznawczo wnioski. Przytoczę najważniejsze: 1) zmiany w dyskursie drogi krzyżowej dotyczą wzbogacenia pola leksykalno-semantycznego uczuć „na skutek poszerzenia obszaru zainteresowań. Pojawia się potrzeba wyrażenia znaczeń specyficznych, jak np. w leksemach *rozczarowanie*, *samotność*, *zniechęcenie*, *złośliwość*, a także całe nowe pola uczuć, które wcześniej niemal w ogóle nie były reprezentowane, np. pola tchórzostwa i odwagi, zdziwienia i przyjaźni. [...] Bardzo charakterystyczny dla ewolucji omawianego dyskursu jest wzrost liczby nazw uczuć słabych, a jednocześnie ubożenie zasobu uczuć o wielkiej intensywności” (s. 220–221); 2) „We współczesnych drogach krzyżowych widać też zmiany w wartościowaniu niektórych uczuć, np. negatywnie ocenia się rozczulanie, rozrzewnianie, a nawet wzruszanie się, a także litość jako przejaw pocucia wyższości podmiotu. Inaczej natomiast jest z uczuciem rozpacz, która coraz rzadziej traktowana jest jako grzech [...]” (s. 221); 3) „Następuje zmiana w hierarchii intencji komunikacyjnych tego gatunku, nie jest to już na pierwszym planie wzbudzanie uczuć, co prowadzić miało do bardzo ogólnie pojętego nawrócenia, ale raczej zachęta do czynnej postawy wobec rzeczywistości. Sądzę, że można tu mówić o zwiększeniu roli funkcji perswazyjnej wypowiedzi, przy jednoczesnym zmniejszeniu roli funkcji emotywniej” (s. 221); 4) „Następuje zanik pewnych modeli (subkategorii) uczuć, np.: radości ofiarnej, pragnienia cierpienia i poniżenia, gniewu Bożego, strachu przed karą (bojaźni synowskiej), bojaźni Bożej, wstydu spowodowanego obnażeniem. Również miłość człowieka do Boga rzadko obecnie jest komunikowana wprost, ale raczej przedstawiana jako postulat czy przedmiot modlitwy” (s. 222); 5) „Pojawiają się nowe modele uczuć, np. radość i nadzieja zmartwychwstania, szacunek dla godności człowieka, zdumienie jako impuls dla wiary. W pewnym nurcie tego dyskursu

wspomina się często o tzw. cywilizacji nienawiści” (s. 222); 6) „W związku z tym, że w kulturze współczesnej, zwłaszcza masowej, wyraźne jest zwiększone zainteresowanie seksualnością człowieka, dyskurs drogi krzyżowej dąży do uniknięcia takich skojarzeń przez pomijanie leksemów, które nabrały tego typu konotacji, np. wyrazów *rozkosz*, *namiętność*, także: *oziębłość*. Z tego samego zapewne powodu unika się także prezentowania niektórych modeli uczuć, jak np. pragnienie bólu i poniżenia czy radość z cierpienia, a także przedstawiania objawów uczuć, jak np. całowanie poszczególnych części ciała zmarłego Jezusa przez Marię Magdalenę” (s. 222); 7) „Niektóre zmiany dotyczą interpretacji zachowań bohaterów i wydarzeń pasywnych, np. Weronika obecnie jest przedstawiana jako symbol odwagi, a nie litości, jednocześnie mniej uwagi poświęca się znanemu z tradycji cudowi odbicia twarzy Jezusa na chuście Weroniki” (s. 222); 8) „Inna zmiana w dyskursie współczesnej drogi krzyżowej polega na tym, że podmiotem lub przedmiotem uczuć w zakresie o wiele większym niż dawniej stają się osoby spoza świata przedstawionego Ewangelii, np. jako obiekt pogardy i niechęci otoczenia przedstawiany jest nie tylko Jezus, ale też współcześni nam ludzie z marginesu społecznego. Uczestnicy drogi krzyżowej mogą niejako wczuć się nie tylko w cierpienia Jezusa czy Maryi, ale – co jest całkowicie nowe – w doznania emocjonalne oprawców. [...] Wyraźnie w centrum zainteresowania współczesnej drogi krzyżowej jest nie tylko relacja między człowiekiem a Bogiem, ale są także relacje międzyludzkie. Tym samym większą rolę współcześnie odgrywa, zawsze obecny w dyskursie religijnym, mechanizm analogii” (s. 223); 9) „Dyskurs drogi krzyżowej zachowuje jednak pewną specyfikę na tle języka ogólnego, używa np. archaizmów leksykalnych, które wprowadzają nacechowanie podniosłe, jak *miłować*, *bolejący*, *boleściwy*, *bolesny* (o człowieku), *utrapienie*, *strapiony*, co ciekawe, niejednokrotnie w sąsiedztwie kolokwializmów. [...] W badanym dyskursie zaznacza się też negatywne na ogół wartościowanie wyrazów z grup przyjemności i zabawy, a także rzadszych współcześnie grup rozkoszy i namiętności, zawsze negatywnie oceniania jest też zazdrość, co nie jest tak oczywiste w języku ogólnym. Z kolei jednak dyskurs pasywny dowartościowuje pojęcie przyjaźni [...]. Przyjaźń rozumiana jest także jako postawa czynna, której koniecznym elementem jest działanie dla dobra przyjaciela aż do poświęcenia własnego życia, podczas gdy w języku ogólnym, jak się wydaje, słabnie wyrazistość tych komponentów znaczeniowych, być może pod wpływem języka angielskiego” (s. 223–224).

Z recenzenckiego obowiązku należy odnotować pojawiającą się na kartach książki błędną konstrukcję składniową *przy pomocy czegoś* zamiast *za pomocą czegoś* (np. s. 32, 87, 109, 129, 202). Uwagę przykuwa ponadto usterka

edytorska. Spis treści nie odzwierciedla architektoniki monografii, jej rozczłonowania poziomego. Niemal wszystkie rozdziały składają się z mniejszych jednostek (ponumerowanych podrozdziałów), których we wspomnianym spisie treści brak.

Nie mam wątpliwości, że opracowanie Agnieszki Sieradzkiej-Mruk spotka się z życzliwym przyjęciem w środowisku językoznawców polonistów. Z całą pewnością sięgną po nie badacze zainteresowani językiem uczuć i teolingwistyką.

Przemysław Wiatrowski

Bibliografia

- Borek Małgorzata (2012), *Uczucia i emocje w rosyjskich i polskich metaforach. Aspekt lingwistyczny*, Oficyna Wydawnicza WW, Katowice.
- Demenko Grażyna, Oleśkowicz-Popiel Magdalena (2012), *Analysis of natural speech under stress*, „Acta Physica Polonica A”, nr 121, s. 92–95.
- Jędrzejko Ewa (2000), *O językowych wykładnikach pojęcia WSTYD w różnych koncepcjach opisu*, w: *Język a Kultura*, t. 14: *Uczucia w języku i tekście*, red. Iwona Nowakowska-Kempna, Anna Dąbrowska, Janusz Anusiewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 59–75.
- Klessa Katarzyna, Wagner Agnieszka, Oleśkowicz-Popiel Magdalena (2011/2012), *Using „Paralingua” database for investigation of affective states and paralinguistic features*, „Speech and Language Technology”, t. 14/15, s. 71–91.
- „Poznańskie Studia Slawistyczne” (2015), nr 9: *Emotywny aspekt języka w słowiańskim dyskursie publicznym*.
- Sieradzka-Mruk Agnieszka (2016), „*Radość i nadzieja, smutek i trwoga*” w nabożeństwie drogi krzyżowej. *Wybrane aspekty ewolucji dyskursu religijnego w XX wieku na przykładzie leksyki dotyczącej uczuć*, Biblioteka „LingVariów”, t. 20, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Siudzińska Natalia (2016), *Formacje ekspresywne we współczesnym języku polskim (na przykładzie wybranych pospolitych nazw osobowych)*, Wydział Polonistyki UW, BEL Studio, Warszawa.
- Sykulska Karolina (2003), *Język emocji – foniczne środki ekspresywne*, „Poradnik Językowy”, z. 5, s. 6–20.
- Sykulska Karolina (2004), *Idiolekt – osobowość – foniczne środki ekspresywne (wybrane problemy)*, „Poradnik Językowy”, z. 3, s. 33–38.

- Wagner Agnieszka (2011/2012), *Emotional speech production and perception in Polish: A framework of analysis*, „Speech and Language Technology”, t. 14/15, s. 163–183.
- Wępa Agnieszka (2014), *Językowe komunikowanie uczuć w pieśniach ludowych z Warmii i Mazur*, LIBRON, Kraków.
- Zemlanaja Natalia (2013), *Semantyka polskich i rosyjskich czasowników wyrażających negatywne stany emocjonalne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz.